

Shell nie będzie pozyskiwać trzciny cukrowej z ziem Guarani?

7 sierpnia 2012

Etanol produkowany z trzciny cukrowej może uczynić życie słodszy, ale tylko dla tych, którzy go sprzedają. Brazylijscy Indianie Gurani w przeciwieństwie do beneficjentów tego transferu od dekad znoszą cierpienia, ostatnio determinowane również przez tę gałąź produkcji.

Spółka join venture Raizen, założona przez Shell, począwszy od 2010 roku, włączyła się w proces wykorzystywania trzciny cukrowej, uprawianej na ziemiach należących tradycyjnie do Guarani Kaiowa. Członkowie tego jednego z największych ludów autochtonicznych w Brazylii, stracili większość swojej ziemi i nie rzadko mieszkają w przepełnionych obozach, nawet wzdłuż dróg. Ich rzeki zostały skażone przez pestycydy pochodzące z plantacji a wielu Indian zdominowanych przez wielkich właścicieli ziemskich, stało się tanią siłą roboczą we własnym kraju.

Po fali protestów i głosów sprzeciwu, które dotarły do siedziby spółki z wielu regionów świata, Shell zapowiada wycofanie się z kłopotliwej lokalizacji. Według oficjalnej deklaracji na przestrzeni następnych miesięcy Raizen zaprzestanie skupu trzciny cukrowej z ziem uznawanych za rdzenne terytoria. By uniknąć pomyłek, przedstawiciele Raizen zapoznają się ze studiami brazylijskiej agencji ds. Indian (FUNAI). Na ile ta zapowiedź okaże się słowna pokaże praktyka najbliższych tygodni.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski

Na podstawie: survivalinternational.org, rainforest-rescue.org